

Sygn. akt II K 585/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 kwietnia 2019r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Gluza

Protokolant: Stanisława Kwapińska

z oskarżenia wzajemnego oskarżycieli prywatnych: M. P. i B. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 07 lutego 2019r. i 28 marca 2019r w Ś.

sprawy

1. B. K. (K.)

syna J. i T. z domu M.

ur. (...) w B.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 21 lipca 2015r. w S. przy ul. (...), gmina K., uderzył M. P. kilka razy pięścią w twarz, przyparł go ramieniem do ściany przytrzymując w okolicie szyi i kopnął w krocze, powodując obrażenia ciała w postaci podbiegnięcia krwawego na głowie, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka na szyi, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka na klatce piersiowej, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka na kończynach górnych,

tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.:

2. M. P. (P.)

syna J. i I. z domu C.

ur. (...) we W.

oskarżonego o to, że:

II. w dniu 21 lipca 2015r. w S. przy ul. (...), gmina K., naruszył nietykalność cielesną B. K. poprzez zadawanie mu ciosów ręką i szarpanie,

tj. o przestępstwo z art. 217 § 1 k.k.:

orzeka:

I. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie karne przeciwko oskarżonemu **B. K.**, na okres 1 (jednego) roku próby;

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka od oskarżonego **B. K.** nawiązkę w wysokości 500 zł (pięciuset złotych) na rzecz oskarżyciela prywatnego M. P.;

III. na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 628 pkt 1 k.p.k. zasądza od oskarżonego **B. K.** na rzecz oskarżyciela prywatnego M. P. kwotę 6.420 zł (sześć tysięcy czterysta dwadzieścia złotych), tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu;

IV. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie karne przeciwko oskarżonemu **M. P.**, na okres 1 (jednego) roku próby;

V. na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 628 pkt 1 k.p.k. zasądza od oskarżonego **M. P.** na rzecz oskarżyciela prywatnego B. K. kwotę 6.276 zł (sześć tysięcy dwieście siedemdziesiąt sześć złotych), tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu.

SSR Radosław Gluza

UZASADNIENIE WYROKU

Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego, ustalono następujący stan faktyczny:

Oskarżony/oskarżyciel prywatny wzajemny B. K. i oskarżyciel prywatny/oskarżony wzajemny M. P. zamieszkiwali w 2015r. wraz z rodzinami w budynku wielorodzinnym przy ul. (...) w S.. Ich mieszkania sąsiadowały ze sobą, drzwi wejściowe były usytuowane obok siebie na klatce schodowej.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego B. K., k. 40 – 41, 148, 233, 346v – 347,

wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353,

zeznania świadka E. P., k. 150, 354 – 356,

zeznania świadka M. K., k. 56 – 57, 162 – 163, 235, 356.

Rodziny P. i K. były silnie skonfliktowane. Powodem ich złych stosunków był m.in. brak możliwości porozumienia się co do sposobu korzystania z części wspólnych budynku. Oskarżeni nie rozmawiali ze sobą, komunikowali się za pośrednictwem kartek pozostawianych na klatce schodowej, bądź za pośrednictwem zarządcy budynku.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego B. K., k. 40 – 41, 148, 233, 346v – 347,

wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353,

zeznania świadka E. P., k. 150, 354 – 356,

zeznania świadka M. K., k. 56 – 57, 162 – 163, 235, 356.

W lipcu 2015r. M. P. otrzymał informację o konieczności przestawienia należącego do niego samochodu, w związku z potrzebą naprawy dachu w budynku po nawałnicy. Stwierdził wówczas, że w aucie rozładował się akumulator, wobec czego podłączył go do prostownika, który zasiliał z gniazdka znajdującego się na klatce schodowej.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353,

zeznania świadka E. P., k. 150, 354 – 356.

Następnego dnia 21 lipca 2015r. w godzinach porannych okazało się, że akumulator nie naładował się, ponieważ została odłączona wtyczka z kontaktu. M. P. ponownie podłączył prostownik do prądu i wraz z żoną udał się do pracy.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353,

zeznania świadka E. P., k. 150, 354 – 356.

Wróciwszy do domu w godzinach popołudniowych, M. P. zauważył, że znów ktoś wyciągnął wtyczkę prostownika z prądu. Oskarżony zdenerwował się i wraz z żoną E. P. zaczął się zastanawiać, który z sąsiadów mógł to zrobić. Jego podejrzenia padły na oskarżonego B. K., z którym był skonfliktowany i postanowił przeprowadzić z nim rozmowę na ten temat.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353,

zeznania świadka E. P., k. 150, 354 – 356.

Po pewnym czasie pod blok podjechał samochodem B. K., który wraz z żoną M. K. i 10 miesięcznym synem wrócił z basenu. Oskarżony wysiadł z pojazdu i udał się do mieszkania aby przygotować łóżeczko dla syna. W tym czasie jego żona zajmowała się wyciągnięciem śpiącego dziecka z auta.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego B. K., k. 40 – 41, 148, 233, 346v – 347,

zeznania świadka M. K., k. 56 – 57, 162 – 163, 235, 356.

Widząc przez okno samochód sąsiada i słysząc kroki na klatce schodowej, M. P. postanowił sprawdzić czy zasilanie prostownika zostanie po raz kolejny odłączone. W tym celu wyszedł z mieszkania i kierował się schodami w dół. Po drodze spotkał kilkuletniego syna, który oświadczył mu że wtyczka jest wypięta z kontaktu.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353.

Po uzyskaniu tej informacji M. P. zdenerwował się, udał się pod mieszkanie sąsiada i zadzwonił dzwonkiem. B. K. otworzył mu drzwi i M. P. zaczął go pytać czy to on wyciąga wtyczkę prostownika z prądu. B. K. zaprzeczył, mówiąc do współoskarżonego aby przestał się go czepiać. Obaj mężczyźni byli mocno zdenerwowani, mówili podniesionym głosem. Po krótkiej wymianie zdań zaczęli się popychać i szarpać a następnie zadawać sobie ciosy pięściami.

Dowód:

częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. K., k. 40 – 41, 148, 233, 346v – 347,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353,

zeznania świadka A. B. (1), k. 57, 163 – 164, 256, 354,

zeznania świadka P. Ś., k. 50 – 51, 151,

zeznania świadka J. Ż., k. 51, 176 – 177,

świadcstwo sądowo – lekarskich oględzin ciała, k. 4 – 5,

opinia biegłego M. W., k. 154 – 159, 177 – 178,

opinia biegłego L. K., k. 246 – 248, 273 – 274.

B. K. wykorzystując przewagę fizyczną nad M. P. przyparł go w pewnym momencie do ściany, uszkadzając płytę regipsową, i przyciskając przedramieniem jego szyję, uderzał go drugą ręką w twarz.

Dowód:

częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. K., k. 40 – 41, 148, 233, 346v – 347,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353,

zeznania świadka A. B. (1), k. 57, 163 – 164, 256, 354,

częściowo zeznania świadka E. P., k. 150, 354 – 356,

świadcstwo sądowo – lekarskich oględzin ciała, k. 4 – 5,

opinia biegłego M. W., k. 154 – 159, 177 – 178,

opinia biegłego L. K., k. 246 – 248, 273 – 274,

wydruk fotografii, k. 267 – 271.

Na sytuację tę zareagowała E. P., która wyszła na klatkę schodową, wołając „co tu się dzieje” i mówiąc do B. K. aby zostawił jej męża. Na schodach pojawiła się również M. K. z synem na rękach i również zaczęła uspokajać sytuację. Na klatkę schodową wyszły także dzieci M. P., które wołały „tatusiu, tatusiu”.

Dowód:

zeznania świadka A. B. (1), k. 57, 163 – 164, 256, 354,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. K., k. 40 – 41, 148, 233, 346v – 347,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353,

częściowo zeznania świadka E. P., k. 150, 354 – 356,

częściowo zeznania świadka M. K., k. 56 – 57, 162 – 163, 235, 356.

B. K. po chwili puścił M. P. po czym oskarżeni rozeszli się do swoich mieszkań. M. K. zadzwoniła na Policję, w wyniku czego została przeprowadzona interwencja przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji we W..

Dowód:

zeznania świadka A. B. (1), k. 57, 163 – 164, 256, 354,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. K., k. 40 – 41, 148, 233, 346v – 347,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353,

częściowo zeznania świadka E. P., k. 150, 354 – 356,

częściowo zeznania świadka M. K., k. 56 – 57, 162 – 163, 235, 356.

M. P., w rezultacie ciosów zadanych przez B. K., doznał podbiegnięć krwawych na twarzy - w okolicy oczodołowej lewej o wymiarach 7x3cm, w okolicy oczodołowej prawej o wymiarach 4x2,5 cm, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka na szyi, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka na powierzchni przedniej klatki piersiowej, otarcia naskórka na plecach i na łokciu lewym oraz dwóch podbiegnięć krwawych na ramionach. Obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na czas nie przekraczający 7 dni.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353,

świadcstwo sądowo – lekarskich oględzin ciała, k. 4 – 5,

opinia biegłego M. W., k. 154 – 159, 177 – 178,

opinia biegłego L. K., k. 246 – 248, 273 – 274.

W wyniku uderzeń przez M. P. na twarzy B. K. powstały urazy w postaci otarcia naskórka na czole i policzku.

Dowód:

częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. K., k. 40 – 41, 148, 233, 346v – 347,

częściowo zeznania świadka M. K., k. 56 – 57, 162 – 163, 235, 356,

zeznania świadka P. Ś., k. 50 – 51, 151,

zeznania świadka J. Ż., k. 51, 176 – 177.

Oskarżony/oskarżyciel prywatny wzajemny B. K. ma 40 lat, jest żonaty, posiada jedno dziecko, pracuje jako kierowca, zarabia około 3.000 zł miesięcznie. Nie był karany sądownie za przestępstwa.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego B. K., k. 40 – 41, 148, 233, 346v – 347,

informacja z K., k. 345.

Oskarżyciel prywatny/oskarżony wzajemny M. P. ma 45 lat, jest żonaty, posiada dwoje dzieci, pracuje jako programista, osiąga miesięcznie 5.800 zł. Nie był karany sądownie za przestępstwa.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego M. P., k. 352v – 353,

informacja z K., k. 344.

Zarówno B. K., jak i M. P., nie przyznali się do stawianych sobie wzajemnie zarzutów i złożyli wyjaśnienia, w których opisali przebieg zdarzenia z dnia 21 lipca 2015r.

Ponadto Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie sąd oparł się na zeznaniach A. B. (1), P. Ś. i J. Ż.. Zdaniem sądu świadkowie ci w wiarygodny sposób przedstawili znane im fakty, dotyczące zdarzeń stanowiących przedmiot rozpoznania w sprawie.

Ich zeznania pozostawały spójne i logiczne, a przede wszystkim w pełni obiektywne, jako że osoby te nie są powiązane z żadną ze stron postępowania.

Sąd uwzględnił również zgromadzone w sprawie dowody o charakterze materialnym wymienione w pierwszej części uzasadnienia, nie mając jakichkolwiek zastrzeżeń co do ich wiarygodności. Za w pełni wartościowe dowody, sąd uznał w szczególności opinie wydane przez biegłych z zakresu medycyny sądowej M. W. i L. K., stwierdzając, że są one pełne, jasne i czytelne.

Odnosząc się z kolei do wyjaśnień złożonych przez oskarżonych/oskarżycieli prywatnych B. K. i M. P., sąd jedynie częściowo wziął je pod uwagę przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie. Zajmując powyższe stanowisko sąd miał na względzie to, że relacje podane przez oskarżonych były w znacznej mierze nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz prawidłowego rozumowania. Ponadto nie dawały się one pogodzić z okolicznościami jakie zostały ustalone w oparciu o wskazane na wstępie dowody uznane przez sąd za w pełni wiarygodne.

Podobnie sąd ocenił zeznania świadków E. P. i M. K.. Mając na uwadze relację tej pierwszej wskazać należy, iż nie pozostawała ona dla sądu wiarygodna w zakresie w jakim świadek wskazywała na to, że była obecna od początku zajścia, pomiędzy jej mężem a B. K.. Zajmując powyższe stanowisko sąd miał na uwadze zeznanie A. B. (1), który podał, że dopiero po pewnym czasie od hałasu dochodzącego z klatki schodowej usłyszał głos E. P. pytającej głośno „co tu się dzieje?” Powyższe wskazanie A. B. (1) wykluczało zatem w znacznej mierze wersję zdarzenia przedstawioną przez E. P., która w związku z tym nie została przez sąd uwzględniona. Odnosząc się z kolei do zeznań M. K. sąd pominął je przede wszystkim w zakresie w jakim świadek zaprzeczyła aby oskarżony B. K. uderzył w jej obecności M. P.. Sąd miał w tym przypadku na uwadze treść świadectwa sądowo – lekarskich oględzin ciała M. P., dokumentujących doznane przez niego obrażenia oraz korespondujące z tym dokumentem wyjaśnienia oskarżonego/oskarżyciela prywatnego. Sąd odmówił również wiary M. K. w części jej wypowiedzi w której wskazała ona iż E. P. nie była obecna podczas zajścia na klatce schodowej. Zajmując powyższe stanowisko sąd miał na uwadze zacytowane już zeznania świadka A. B. (1), który z całkowitą pewnością stwierdził, iż słyszał głos sąsiadki, która pojawiła się w pewnym momencie reagując na zajście słowami „Co tu się dzieje?”

W oparciu o przeprowadzony w sprawie przewód sądowy, sąd uznał, że sprawstwo oskarżonych B. K. i M. P. w zakresie zarzucanych im wzajemnie czynów, mających miejsce w dniu 21 lipca 2015r., nie budzi wątpliwości. I tak B. K. zrealizował swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 157 § 2 k.k., w ten sposób, że uderzył kilka razy pięścią w twarz M. P., przyparł go przedramieniem do ściany, przytrzymując w okolicy szyi, czym spowodował u niego obrażenia ciała, m.in. w postaci podbiegnięć krwawych na głowie oraz otarć naskórka, które skutkowały naruszeniem czynności narządów jego ciała na czas nie przekraczający 7 dni. Z kolei M. P. w tym samym miejscu i czasie przedsięwziął w stosunku B. K. czynności stanowiące realizację czynu zabronionego z art. 217 § 1 k.k., naruszając jego nietykalność cielesną, poprzez zadawanie mu ciosów ręką i szarpanie.

Dokonując powyższych ustaleń sąd oparł się na tej części wyjaśnień M. P. i B. K., które korespondowały z dowodami uznanymi przez sąd za wiarygodne i dawały się pogodzić z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania. Na tej podstawie sąd uznał, iż w dniu 21 lipca 2015r. doszło pomiędzy oskarżonymi do starcia, podczas którego wzajemnie zadawali sobie ciosy i szarpali się. W oparciu o przeprowadzone dowody sąd nie był co prawda w stanie ustalić, który z mężczyzn pierwszy zastosował przemoc fizyczną wobec drugiego, lecz nie miało to decydującego znaczenia dla prawno-karnej oceny ich zachowania. Wynikało to z faktu, że oboje oskarżeni przystąpili do starcia i aktywnie w nim uczestniczyli, w taki sposób, że nie można mówić o stronie atakującej oraz broniącej się. Powyższe ustalenia wynikają z analizy wyjaśnień oskarżonych i znajdują potwierdzenie w doznanych przez nich obrażeniach ciała, które w przypadku M. P. zostały opisane w świadectwie sądowo – lekarskich oględzin ciała, zaś w przypadku B. K. w zeznaniach jego żony oraz funkcjonariuszy Policji - P. Ś. i J. Ż.. Na obopólnie stosowaną przemoc wskazują również częściowo zeznania świadka A. B. (2), który opisał odgłosy szamotaniny i słowa wypowiedziane przez oskarżonych, jak również treść opinii wydanych przez biegłych z zakresu medycyny sądowej. Analiza opinii zarówno biegłego M. W. jak i L. K. pozwala stwierdzić, że obaj oskarżeni w sposób aktywny uczestniczyli w bójce. Za powyższym przemawiają wreszcie przytoczone już zasady doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania. Ich zastosowanie w realiach

niniejszej sprawy, tj. przy uwzględnieniu silnego skonfliktowania B. K. z M. P. i okoliczności, które stały się wstępem do wymiany zdań a następnie zajścia w dniu 21 lipca 2015r., wskazuje na czynny udział obu oskarżonych w zdarzeniu. Zdaniem sądu brak jest uzasadnionych przesłanek pozwalających przyjąć, że tylko jeden z oskarżonych był agresorem, zaś drugi zachowywał się spokojnie i jedynie bronił się przed sąsiadem.

Czyny obu oskarżonych były umyślne i zawinione, nie zachodziły okoliczności wyłączające bezprawność ani winę. Kwalifikując czyn zarzucany B. K. z art. 217 § 1 k.k., sąd miał na uwadze zakaz reformationis in peius wynikający z kierunku środka zaskarżenia wniesionego od pierwszego wyroku zapadłego w sprawie z dnia 20.01.2016r., który to został uchylony do ponownego rozpoznania.

Dokonując ustaleń w zakresie sprawstwa i winy B. K. i M. P. w przedmiocie zarzuczanych im czynów, Sąd Rejonowy uznał za zasadne zastosowanie wobec nich środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego. W ocenie sądu w niniejszym przypadku zachodzą przesłanki zastosowania tej instytucji – określonej w art. 66 k.k. W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż nie budziły wątpliwości okoliczności popełnienia czynów zarzuczanych oskarżonym, które pozostają zagrożone karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 5 lat. Równi niewątpliwy pozostawał fakt zawinienia po stronie B. K. i M. P.. W tym zakresie sąd, mając na uwadze okoliczności popełnienia czynów, a przede wszystkim wzajemny charakter dokonanego zamachu na własne zdrowie przez obu oskarżonych, uznał iż stopień ich winy nie był znaczny. Czyny jakich dopuścili się oskarżeni, pozostają społecznie szkodliwe w stopniu wyższym niż znikomy. Niemniej jednak przy uwzględnieniu przesłanek określonych w art. 115 § 2 k.k. stwierdzić należy że nie jest on znaczny w rozumieniu art. 66 § 1 k.k.

Wreszcie wskazać należy, iż zarówno po stronie B. K., jak i M. P. występuje pozytywna przesłanka kryminologiczna. Nie byli oni dotąd karani sędownie za jakiegokolwiek przestępstwa, a ich właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia, uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania, oskarżeni będą przestrzegać porządku prawnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. umorzył warunkowo postępowania karne wobec B. K. i M. P., oznaczając im okresy próby na 1 rok. Sąd uznał, że zastosowanie wskazanego środka probacyjnego w stosunku do oskarżonych będzie wystarczające dla zapobieżenia ponownemu popełnieniu przez nich czynu zabronionego.

W pkt II wyroku sąd orzekł od oskarżonego B. K. na rzecz oskarżyciela prywatnego M. P. nawiązkę w wysokości 500 zł. Sąd uznał, iż uzasadnia to dotkliwość obrażeń ciała jakich M. P. doznał w wyniku czynu popełnionego przez B. K..

Orzekając o kosztach procesu sąd kierował się treścią przepisu art. 629 k.p.k. w zw. z art. 628 pkt 1 k.p.k. Umarzając warunkowo postępowanie karne przeciwko oskarżonemu B. K. sąd zasądził on niego na rzecz oskarżyciela prywatnego M. P. kwotę 6.420 zł, tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu. Podobnie umarzając warunkowo postępowania karnego przeciwko oskarżonemu wzajemnemu M. P., sąd zasądził one niego rzecz oskarżyciela prywatnego wzajemnego B. K. kwotę 6.276 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu. Na zasądzone kwoty w obu przypadkach składa się opłata sądowa w wysokości 300 zł oraz koszt zastępstwa prawnego oskarżycieli prywatnych, którzy wygrali sprawę, za każde z czterech postępowań prowadzonych przez Sąd Rejonowy, jako sąd I instancji oraz za każde postępowanie prowadzone przez Sąd Okręgowy jako sąd II instancji – ustalona w stawce minimalnej wynikającej z rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości obowiązujących w dacie orzekania. Różnica w orzeczonych kwotach wynosząca 144 zł, wynikała z faktu, iż pełnomocnik B. K. nie brał udziału w jednym z terminów rozprawy, tj. w dniu 07.02.2019r., tym samym koszt zastępstwa prawnego w ostatnim postępowaniu przed Sądem Rejonowym nie został zwiększony o 20% stawki podstawowej, wynoszącej 720 zł.

SSR Radosław Gluza